KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 9 (21) Listopada. — Rok 1852. № 310. Jutro, Ś[te]j Cecylji Panny M.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów* o godz: 7ej rano, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo za zmarłych braci młodszych, z odśpiewaniem Wotywy i Kazaniem.

Najjaśniejszy Pan, raczył Najłaskawiej udzielić Naczelnikowi Wydziału tutejszej Dyrekcji Drogi Żelaznej, Radcy Dworu *Kolbergowi*, podarunek rs. 600, za złożony przezeń J. C. MOŚCI, exemplarz mappy dróg żelaznych: *Warszawsko-Wiedeńskiej* i *Krakowskiej*, własnego wydania.

Nie Radca St:, jak wczoraj przez pomyłkę wydrukowano, ale JW. Radca Tajny *Fundukley*, zaproszony został do grona W. T. D.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Okręgu Naukowym Warszawskim, w wykonaniu Woli Najwyższej co do organizacji Szkół Powiatowych o 5ciu klassach: mianowani: w Szkole Powiatowej o 5ciu klassach w Warszawie: Inspektor Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Leszno w Warszawie Ludwik *Kopytowski*, Nadzorcą etatowym; Nauczyciel Religji Rzymsko-Katolickiej w Szkole Powiatowej 1szej w Warszawie, Xiądz Fran: *Rakowski*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej; Nauczyciel Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Leszno w Warszawie *Plewe*, Starszym Nauczycielem; Nauczyciel Szkoły Powiat: Realnej przy Gimnazjum w Radomiu, Radca Honoro: Cypryan *Izdebski*, Starszym Nauczycielem; Nauczyciel nadetatowy przy Gimnazjum Realnem w Warszawie Józef *Mazurkowski*, Nauczycielem Młodszym; Nauczyciel Szkoły Powiatowej 1szej w Warszawie, Assesor Kollegjalny Apolinary *Grodzki*, Nauczycielem Młodszym; Nauczyciel Szkoły Powiatowej 2giej w Warszawie Antoni *Czajkowski*, Nauczycielem Młodszym; Nauczyciel Szkoły Powiato: 1szej w Warszawie Ign: *Kosmowski*, Nauczycielem Młodszym; Nauczyciel języka niemieckiego Szkoły Powiato: 1szej w Warszawie, Radca Honorowy Jan *Macharzyński*, Nauczycielem języka niemieckiego, i Nauczyciel Kaligrafji i Rysuków w Szkole Powiatowej w Warszawie Prymus *Milewski*, Nauczycielem Kaligrafji i Rysunków. W Szkole Powiatowej o 5ciu klassach w Łęczycy: Nadzorca etatowy Szkoły Powiato: w Łęczycy, Sekretarz Kollegjal: Teodor *Dobrycz*, Nadzorcą etatowym; Nauczyciel Religji Rzymsko-Katolic: w tejże Szkole, Xiądz Antoni *Fabrycy*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej; Nauczyciel w tejże Szkole Józef *Brzeski*, Nauczycielem Starszym; Pomocnik Inspektora Szkoły Wyższej Realnej w Kaliszu Felix *Mazurkowski*, Nauczycielem Młodszym; Nauczyciele Szkoły Powiatowej w Łęczycy: Ign: *Szczerbiński*, Ludwik *Łakomy*, i Fran: *Nowodworski*, Nauczycielami Młodszymi; Nauczyciel języka niemieckiego w Szkole Powiatowej w Łęczycy Fran: *Littich*, Nauczycielem języka niemieckiego; Nauczyciel Kaligrafji i Rysunków w tejże Szkole Max: *Karpiński*, Nauczycielem Kaligrafji i Rysunków, i Guwerner Niższy Klemens *Gravin*, Nauczycielem języka francuzkiego. W Szkole Powiatowej o 5ciu klassach w Pułtusku: Nadzorca etatowy Szkoły Powiato: w Pułtusku, Radca Honorowy Jan *Jeleniew*, Nadzorcą etatowym; Nauczyciel Religji Rzymsko-Katolickiej w Szkole Powiatowej w Pułtusku, Xiądz Leopold *Wiśniewski*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej; Nauczyciel tejże Szkoły Maciej *Marchil*, Starszym Nauczycielem; Nauczyciel Szkoły Powiato: w Łukowie Anto: *Izdebski*, Starszym Nauczycielem; Nauczyciele Szkoły Powiatowej w Pułtusku: Piotr *Żebrowski*, i Karol *Skowroński*, Młodszymi Nauczycielami; Nauczyciel Szkoły Powiatowej w Łomży Tom: *Salomonowicz*, i Nauczyciel Szkoły Powiatowej w Łukowie Ign: *Cieśliński*, Młodszymi Nauczycielami; Nauczyciel języka niemieckiego Szkoły Powiato: w Pułtusku Robert *Effenberg*, takimże Nauczycielem; Nauczyciel Kaligrafji i Rysunków tejże Szkoły Józef *Łypaczewski*, takimże Nauczycielem, i Nauczyciel prywatny Jan *Luceński*, Nauczycielem języka francuzkiego.

Rozkazem Najwyższym do Zarządu Cywilnego, d. 13 Lipca r. b. wydanym, posunięci za wysługę lat: z Assessora Kollegjalnego na Radcę Dworu: Naczelnik Urzędu Pocztowego Pogranicznego w *Lipnie*, Maxymiljan *Guzowski*. Z Radcy Honorowego na Assesora Kollegjalnego: Naczelnik Urzędu Pocztowego w *Wejwerach* Józef *Kaczkowski*, i z Sekretarza Kollegjalnego na Radcę Honorowego: Inspektor przy Zarządzie XIII. Okręgu Pocztowego, Józef *Matejf*.

W dniu 5/17 Marca r. b. Felix *Bielicki*, włościanin z gminy *Gruszczyn*, w powrocie do domu, przechodząc przez rzekę *Wisłę*, lodem pokrytą, w chwili, gdy znajdował się na samym środku koryta rzeki, przez załamanie się lodu wpadł w wodę, zawiesiwszy się tylko na krawędziach lodu i wzywając ratunku. Posłyszawszy krzyk jego Krzysztof *Okrasa*, włościanin, znajdujący się we wsi *Mniszewie*, pod którą wypadek ten miał miejsce, bez względu na czynione mu przedstawienia, że lód w tej porze jest już znacznie kruchy, że on ma żonę i liczną familję, dostał się do zagrożonego utratą życia *Bielickiego*, i wydobywszy go z wody, przez swe tylko poświęcenie i narażenie się na własne niebezpieczeństwo, życie mu ocalił.— JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, mając sobie powyższą okoliczność przedstawioną, raczył polecić, aby pomienionemu włościaninowi Krzysztofowi *Okrasie*, za czyn jego odznaczający się odwagą i poświęceniem dla dobra bliźnich, udzielonem było wynagrodzenie w kwocie 60 rs., i aby czyn jego przez pisma publiczne do powszechnej wiadomości był podany.

Kancelarja Przyboczna Namiestnika J. C. K. MOŚCI w Królestwie *Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, że jak dawniej tak i nadal, ciągle kassa tejże Kancelarji w gmachu b. Zamku Królewskiego, miesz-

cząca się, trudni się sprzedażą papieru stęplowego *Rossyjskiego*, w rozmaitych cenach i gatunkach w Cesarstwie, wedle przepisów stęplowych używanych, gdzie również dostać można po rozmaitej cenie papieru na wexle w Cesarstwie obowiązującego. Sprzedaż ta, odbywa się codziennie, niewyłączając świąt od godz: 9ej z rana, do 3ej po południu.— Dyrektor Kancelarji, Rzeczywisty Radca Stanu, P. *Eliaszewicz*.

JO. Xżę *Gorczakow*. Jenerał-Adjutant J. C. MOŚCI, wraz z swoim Orszakiem, przybył do *Londynu* d. 11 b. m., i zajął mieszkanie w hotelu *Mivart*.

Baron Karol *de Theis*, dawniej przez lat kilka w dwukrotnym perjodzie Konsul *Francuzki* w *Warszawie*, mianowany teraz Konsulem Jeneralnym w *Antwerpji*, otrzymał pod d. 10 b. m. Królewskie od *Belgijskiego* rządu *exequatur*, do sprawowania swego urzędu.

D. 24 z. m. około godziny 5ej z południa, mnóstwo osób, tak miejscowych jak i z okolicy przybyłych, zapełniło Kościół na *Jasnej Górze* w *Częstochowie*, dla przyjęcia udziału w uroczystości obchodu *złotego wesela*, 74-letniego starca Ig: *Kasperkiewicza*, z 72-letnią małżonką swoją Marcyanną z *Uflowskich*, którzy przystępowali w tymże Przybytku Pańskim, do ponowienia ślubów przed półwiekiem, u stóp tego samego Ołtarza, wzajemnie zawartych. Wielebny JX. Teodor *Mochalski*, Superior Klasztoru, a Wikary tejże parafji, znany z niezmordowanych prac Kościelnych jako wierny sługa BOŻY, udzieliwszy najprzód Błogosławieństwo Jubilatom w domu własnym, przy odśpiewaniu antyfony *Hic accipiet*, procesyonalnie odprowadził cały orszak godowy do kruchty Kościoła. Tam na progu przybytku, zapytał Jubilatów, czego potrzebują od Kościoła BOŻEGO? a po stosownych odpowiedziach, i po zaintonowaniu w Kościele przez oczekujących Xięży, Benedictus Deus Israel, doszli do wielkiego Ołtarza. Ślub zaś *złotego wesela*, udzielił Przewielebny JX. Eustachy *Hawelski*, Ś. T. D. Ex-Prowincjał, Administrator parafji, Pater Prowincji i Przeor tegoż Klasztoru, jako bogobojny Pasterz, dbający o dobro Klasztoru, Kościoła, zasilający duchem religijnym swych parafjan, oddany w zupełności pracy Kościelnej, i w niczem nie skażony, prawdziwy sługa JEZUSA CHRYSTUSA w Zgromadzeniu Zakonników reguły Śgo Pawła *Pustelnika*, znanych z pobożności, ludzkości, godnie swemu powołaniu odpowiadających. Przy stosownej i pięknej przemowie z wyjątków Pisma Śgo, Przewielebny JX. *Hawelski*, skreślając wiedzione pobożne życie Jubilatów z poczciwą pracą, i dobremi uczynkami złączone, zwłaszcza, gdy setnym biednym podawali swe dłonie, i nigdy gdzie tylko szło o chwałę BOŻĄ, i przyniesienie ulgi cierpiącej ludzkości pomocy swej nieodmawiali, ale mieli za szczęście, jeżeli mogli być pomocnemi; dowiódł, że BÓG WSZECHMOCNY w dobroci nieprzebrany, wynagradzając takowe uczynki, dał im na tej ziemi dożyć nierozerwanie lat długich. Czcigodny Kapłan, błogosławiący te śluby, założył Krzyże Śte na piersi Jubilatom, na utwierdzenie Ich w wierze, później Różańce na znak nieodstępnej modlitwy, i w końcu laski z obsadzonemi krzyżami, jako godło podpory w późnej starości; poczem na zakończenie odśpiewano Te Deum Laudamus. Tak uroczysty obchód jakiem jest *złote wesele*, tyle zasłużonego i prawego Obywatela *Częstochowskiego*, niemógł przejść w ciszy pomiędzy współuczestnikami miasta i okolicy. Widok obchodu, i czynione uwagi przykładnego Kapłana, przejęły zapewne serce każdego obecnego; a słowa niezachwianej prawdy, jak postępować potrzeba na tej ziemi, by dostąpić łaski PRZEDWIECZNEGO, wycisnęły prawie każdemu serdeczną łzę z oka.

Wczoraj o godzinie 6ej wieczorem, pobłogosławiony został w Kościele Śgo Krzyża, związek małżeński, zawarty przez Wgo Michała *Łaskiego*, Oficera 1go Batalionu Saperów, zostającego przy Zarządzie Naczelnika Inżenierów Armji czynnej, z Panną Joanną *Pauli*, Córką ś. p. Wilhelma i Franciszki z Dietrychów Ochmistrzyni Szkoły wyższej płci żeńskiej, Małżonków. Związek ten w obec licznie zebranej Rodziny i Jej Przyjaciół, pobłogosławił W. JX. *Czajewicz*, Sekretarz Konsystorza Jeneralnego Archidyecezji *Warszawskiej*. Po odbytym obrzędzie, całe towarzyszące Grono, udało się do mieszkania Matki Panny Młodej, gdzie wśród wesołej zabawy, ożywionej gościnnem i serdecznem przyjęciem zacnej Gospodyni domu, wszyscy chętnie ponowili wypływające z serca życzenia, i przeciągnęli zabawę do rana.

Dziś tydzień upływa, jak w Kościele *Ewangelicko-Augsburgskiem*, pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty, jak to donieśliśmy w № 304 *Kurjera*, przez W. Stanisława-Henryka *Brun*, z Panną Marją-Fryderyką *Sennewald*. Ponieważ wiele osób utrzymuje, jakoby mylnie w tymże *Kurjerze* podane zostało nazwisko błogosławiącego Pastora, przeto oświadczamy, że osoby te są w zupełnym błędzie. *Kurjer* bowiem doniósł, i odwołuje się w tem do wszystkich exemplarzy swoich, że związek ten pobłogosławił Najprzewielebniejszy JX. *Ludwig*, Super-Intendent Jeneralny Kościołów *Ewangelicko-Augsburgskich* w Królestwie; a jeżeli któremu z pism wychodzących, podobało się przekręcić nazwę błogosławiącego, to trudno, aby *Kurjer* miał odpowiadać za *błędy cudze*, gdyż on swojej tylko wyłącznie pilnuje Redakcji.

Pamiętnika Religijno-Moralnego, Zeszyt za miesiąc Listopad r. b., czyli piąty tomu XXIII, wyszedł z druku, i zawiera: Tomasz *Młodzianowski*, Kaznodzieja; Syn marnotrawny, jedna z nauk mianych do Alumnów Akademji Duchownej, przez b. jej Kapelana Xdza K. B. (dokończenie); Nawiedzanie ubóstwa; Xdz Tomasz *Korycki*; Wiadomości dotyczące się obecnego stanu Kościoła Rzymsko-Katolickiego, w różnych krajach, i Rozmaitości.

W przyszły Wtorek (23 b. m.) o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, za duszę ś. p. Przemysława *Potockiego*; na które, stroskana Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Elżbieta *Colin*, Obywatelka miasta *Warszawy*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 72, wczoraj zeszła z tego świata. Pozostałe w nieutulonym żalu

Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu 23 b. m. o godzinie 2giej po południu, z domu jej własnego Nro 2680 przy ulicy *Bednarskiej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

(A. n.) Dla serc dotkniętych najboleśniejszym ciosem, nie masz większej ulgi, jak tkliwe współczucie Przyjaciół i tych wszystkich, z któremi nas bliższe łączą stosunki. Takiej to błogiej ulgi doznałam ciężko strapiona wdowa po zgonie najlepszego Męża, ś. p. Stanisława *Wolk*, Radcy Kollegjalnego, Naczelnika Wydziału w N. Izbie Obra:, wyczytawszy w *Kurjerze Warszawskim*, z jak rzewnem uczuciem żalu, zacni Przyjaciele i Koledzy, zastępując mnie nieobecną w *Warszawie*, zajęli się urządzeniem pogrzebu i oddali ostatnią Religijną posługę, odprowadzając zwłoki jego na miejsce ostatniego ziemskiego spoczynku. W mojem własnem i równie bolejącej ciężko Rodziny imieniu, najczulsze składam Wam podziękowanie; pamięć bowiem wyświadczonej usługi nigdy nie wygaśnie z nękanych ogromem smutku serc naszych. — *Wilkowyszki*, dnia 16 List: 1852 r.— Zofja z Kowalskich *Wolkowa*.

Znane ze swoich fabrycznych zakładów miasto *Łodź*, w którem bezwątpienia trzymają pierwszeństwo zakłady Pana *Gayera*, nie małą położyło zasługę w urządzeniu szkółki, dla pracujących po fabrykach dzieci, a to w celu obznajmienia ich z pierwszemi początkami nauk i ukształcenia moralnego ich duszy. Dzieci te jak zwykle zajmują się pracą ręczną od godziny 5ej z rana do 7ej wieczorem. a trzy dni w tygodniu, od godziny 7ej do 9ej wieczorem, przepędzają w szkółce. Mimo zbyt krótkiego bo dopiero pół-rocznego istnienia tejże, uczące się dzieci podzielone na dwa oddziały, to jest wyznania *Katolickiego* i *Ewangielicko-Augsburgskiego*, w chwili odbytego dnia 20go z m., examinu z nauk, a mianowicie z początków Religji, czytania, pisania i czterech działań arytmetycznych, okazały znakomite postępy. Nie ma wątpliwości, iż zadziwiający ten postęp, zawdzięczają oni swym Nauczycielom, jakiemi są w oddziale *Katolickim*, P. Jakób *Kopczyński*, i w oddziale *Ewangielicko-Augsburgskim*, Pan Adolf *Broże*; a nadto staraniom P. Ludwika *Gayera*, który dbały o los tak znacznej liczby dziatek, bo dochodzącej do 160, okolił je swoją pieczołowitością, zajął się gorliwie urządzeniem szkółki, własnym kosztem opłaca Nauczycieli, i inne a ściśle z tem związane potrzeby, nie wyłączając nawet i lokalu na szkółkę, chętnie zaspakaja. Dzień więc 20go z. m., w którym widział dojrzewające swych starań owoce, nie tylko dla Niego samego przyniosł pociechę, ale także był dniem radosnym dla dziatwy, mianowicie tej, która po odbytym z nauk examinie, odbierała z rąk Dobroczyńcy nagrody. Otrzymali takowe z wydziału *Katolickiego*: Marjanna *Zajączkowska*, Marjanna *Trybuchowska*, Anna *Studzińska*, Katarzyna *Czerniak*, Antonina *Kozubińska*, Katarzyna *Strzałkowska*, Emilja *Szosse*, i Karol *Hajewski*; zaś z wydziału *Ewangelicko-Augsburgskiego*: Natalja *Kler*, Wilhelmina *Stekich*, Anna *Sorlak*, Augusta *Klauss*, Fryderyka *Fastel* i Ignacy *Pische*. Niech to wymienienie imion dobrze uczących się dziatek, będzie dla nich zachętą, a dla drugich przykładem do naśladowania na przyszłość. Examen odbył się w obec Pana *Gayera*, oraz Prezydenta miasta Pana *Tregera*, który niemały przyjmuje udział w rozkrzewianiu powyższego dobra, a także w obec Inspektora szkół i miejscowego Pastora; poczem wszyscy obecni zaproszeni zostali do Pana *Gayera*, gdzie przy zamienieniu toastów, złożyli wzajemne życzenia i zarazem podziękę, za łożone w tak chwalebnym celu starania.

Nie dziwimy się bynajmniej szybkiej rozprzedaży *Kalendarza Warszawskiego*, wydanego nakładem Józefa *Unger*, na rok 1853. Obok bowiem zwykłych a niezbędnych kalendarzowych wiadomości, obejmuje on jeszcze między innemi artykułami, i prace znakomitych pisarzy, jak: Hr: *Rzewuskiego*, Dra T. *Tripplina*, K. Wł: *Wójcickiego*, Wojciecha *Jastrzębowskiego*, Juljana *Bartoszewicza*, i innych. Niemałą także wartość Kalendarza, stanowi *taryfa* domów m. *Warszawy* i *Pragi*, która do podręcznego użytku nadzwyczaj jest pomocniczą. Pomimo takiego zbioru materjałów, cena jego jest nader przystępną, to jest kop: 40, i jest do nabycia we wszystkich xięgarniach i składach papieru. Wspominając wszakże o samym Kalendarzu, nie możemy pominąć i strony artystycznej jego, a którą jest, oprócz wizerunku w całej postawie niedawno zmarłego Xięcia *Wellington*, wykonanego na materjale drukarskim przez znanego Artystę naszego P. Adolfa *Dietrich*; ciekawa rycina utworu tegoż artysty, przedstawiająca *Babę z chlebem*, jaką widujemy zwykle przy straganach *Staromiejskich*. Sposób całkiem nowy i nieznany dotąd wykonania tej ryciny, jakby akwatyntą, a przytem sposobnej do odbijania w prassie *typograficznej*, wraz z pismem, jak zwykłe drzeworyty; wreszcie łatwość i prędkość, z jaką te roboty Pan *Dietrich* wykonywać może, rokują świetną przyszłość temu nowemu wynalazkowi jego, którego pierwszą dopiero próbę widziemy w kalendarzu P. J. *Unger*. Dodamy tylko, że P. *Dietrich* może takiego rodzaju ryciny, wykonywać wszelkiej chociażby arkuszowej wielkości.

Doniósłszy już o przybyciu P. Józefa *Neruda*, dodajemy jeszcze iż wraz z nim przybyły także z *Wiednia* trzy córki jego Artystki, które objechawszy *Anglję, Francję* i *Niemcy*, i zwiedziwszy kilkakrotnie stolice Cesarstwa, to jest *Moskwę* i *Petersburg*, jak najrozgłośniejszą zyskały sławę. Rodzina ta tyle utalentowana, pochodzi z *Morawji*, szczep to *Sławiański*, z którego już tyle wyszło znakomitości. Najstarsza z Artystek to jest *Amelja*, liczy dziś lat 17cie, i gra na *fortepjanie*; młodsza zaś jej Siostra to jest 15sto-letnia *Wilhelmina*, i 12sto-letnia *Marja*, grają obie na *skrzypcach*. Ten dobór Artystek Dziewic, jednej i tej samej rodziny, te genjalne ich muzykalne zdolności, i te nakoniec tak młode lata, pomimo których wszakże dosięgły w swym zawodzie doskonałości, wszystko to wróży świetne dla nich przyjęcie, gdzie tylko dadzą się słyszeć z grą swoją.

Do składu głównego wyrobów kamienno-glinianych z fabryki Siewierskiej *Caberta* i *Borzęckiego*, nadszedł

nowy transport wyrobów ulepszonych, złożony z wszelkich naczyń kuchennych, które sprzedawane są jak wiadomo za nader nizką cenę. Dodajmy przytem że *samowarki* i *maszynki* do kawy, kamienne, są kompletnie ulepszone. Służą one na podwójny użytek, to jest na kuchenny do gotowania jadła, i w zastępstwie samowaru. Skład ich znajduje się pod Nr 956 przy ulicy *Przechodniej*, w domu W. *Krzemińskiej*.

Zwolennikom starożytności, przyjemną udzielamy nowość, to jest: że wkrótce ukażą się *Wzory sztuki średniowiecznej, i z epoki odrodzenia, po koniec wieku XVII, w dawnej Polsce*, przez Alexandra *Przezdzieckiego* i Edwarda *Rastawieckiego*, (*Le Moyen age et la Renaissance illustrés dans l'ancienne Pologne, depuis les temps les plus reculés, jusqu'à la fin du XVIIsiècle*). »Zebrać w jedną całość wzory sztuki średniowiecznej i epoki odrodzenia w kraju naszym; zwłaszcza sprzęty Kościelne i domowe, ubiory z portretów autentycznych, zbroje, rzeźby, miniatury z dawnych rękopisów i t. p., i w estetycznych, malowniczych kształtach, przedstawić je swojej i obcej publiczności, taki jest cel, takie będzie usiłowanie Wydawców. Pod względem wykonania, znane Paryzkie wydanie: *Le Moyen age et la Renaissance*, i wspanialsze jeszcze, lubo mniej specyalne co do wyboru przedmiotów, *Album Wileńskie* Pana *Wilczyńskiego*, służyć mają za wzór, wedle którego i nasze tablice, przez tychże samych artystów wykonane będą. Co do wyboru przedmiotów, wydawcy postanowili przebierać jak najstaranniej w nagromadzonych przez siebie materjałach, aby namnożeniem niepotrzebnych tablic, nie podnosić nazbyt ceny wydania. *Architektura, numizmatyka, sfragistyka*, jako zasługujące na specyalny pogląd, nie wchodzą w zakres tego wydania, chyba wyjątkowym sposobem. Pisma publiczne krajowe i ościenne, zajmując się łaskawie owem przedsięwzięciem, obznajomiły już po części publiczność z przygotowanemi do wydania materjałami. Dzieło to wychodzić będzie *zeszytami*, a każdy zeszyt składa się z *2ch tablic chromolitografowanych* in 4to i z krótkiego textu, zawierającego opisanie przedmiotów umieszczonych na tablicach, nieprzenoszącego *jeden arkusz druku*. Text ma być podwójny, *polski* i *francuzki*. Zeszytów wyjdzie 24 do roku, co stanowić będzie jedną serję. Każda tablica zawierać ma tylko przedmioty pochodzące z jednego wieku, którego data oznaczona będzie w górze, a przy 24tym zeszycie dołączy się tymczasowy spis rzeczy chronologiczny, wedle którego tablice ułożone być mają; przy ostatniej serji załączony będzie spis rzeczy ogólny. Po-dziś-dzień przysposobili Wydawcy 62 wzorów tablic, wykonanych z rzadkim talentem, z oryginalnych przedmiotów na miejscu, przez znakomitych Artystów, Pana Bolesława *Podczaszyńskiego*, Professora w Szkole Sztuk Pięknych w *Warszawie*, PP. Jana *Drewaczyńskiego* i Maxymiljana *Fajansa*, uczniów tejże szkoły; Ludwika *Łepkowskiego*, Leona *Dembowskiego*, Karola *Balickiego*, Władysława *Łuszczkiewicza* i J. *Wojnarowskiego*, Artystów *Krakowskich;* oraz przez niektórych zagranicznych, jako to: PP. *Hahn* w *Dreznie*, *Osterwald* w *Kolonji* *Racinet* w *Paryżu*."

Spis tablic już przygotowanych do niniejszego wydania: Tablica tytułowa, ozdobna z tytułem illustrowanym, literami kolorowanemi. *Obraz MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej*, w sukience perłowej, *z oryginału przerysowany. Włócznia Śgo* Maurycego, dar *Ottona III. Bolesławowi Chrobremu*, Relikwia przechowywana w skarbcu Katedralnym *Krakowskim. Relikwiarz Bizantyński z X. wieku*, z Katedry *Kujawskiej. Czaszka Ryxy* Królowej *Polskiej*, żony *Mieczysława IIgo*, pokryta czepcem z siatki złotej, i jedwabiu; z grobowca w Katedrze *Kolońskiej. Infuła i pierścień pasterski* Śgo Stanisława, ze skarbcu Katedralnego w *Krakowie. Relikwiarz z Opactwa Czerwińskiego* z XIIgo wieku; z bogatego zbioru Hr: Franciszka *Potockiego. Kielich i patena*, dar X. Konrada *Mazowieckiego* z XIII wieku, w Katedrze *Płockiej*, z wyobrażeniem tego Xięcia, żony jego *Agaty*, i dwóch synów. *Kielich szklanny* Śtej Jadwigi, Xiężnej *Polskiej. Trzonki od noża i widelca, oraz łyżka* Śtej Kingi, czyli *Kunegundy*, w Klasztorze PP. *Klaryssek* w *Sączu. Ornat X. Opolskiego w Częstochowie*, z XIVgo wieku. *Ornat Królowej Jadwigi*, w *Częstochowie. Racyonał perłami szyty*, z herbami Królowej *Jadwigi*, w skarbcu Katedry *Krakowskiej. Łańcuch złoty*, darowany przez Królowę *Jadwigę* Rektorowi Akademji *Krakowskiej*, i *trzewik* z jej trumny wyjęty przez Tadeusza *Czackiego*. Śty Wojciech i Śty Stanisław, dwa najdawniejsze obrazy stylu *Bizantyńskiego*, w Katedrze *Krakowskiej. Ornat Kmity*, z wyobrażeniem męczeństwa Śgo Stanisława, w skarbcu *Krakowskim. Dwa obrazy* z ołtarza Kaplicy *Śto-Krzyzkiej*, w Katedrze *Krakowskiej*, z portretami *Jagiełłów. Infuła* Biskupa *Strzempińskiego*, w skarbcu Katedralnym *Krakowskim. Płaskorzeźba kamienna* z bursy *Hierozolimskiej* w *Krakowie*, z wyobrażeniem Kardynała *Zbigniewa. Grobowiec Kazimierza Jagiellończyka* w Katedrze *Krakowskiej*, arcy-dzieło *Wita Stossa. Grobowiec Wierzbięty z Branic*, herbu *Gryf*, z wieku XVgo w *Ruszczy*, pod *Krakowem. Grobowiec spiżowy Kallimacha*, w Kościele XX. *Dominikanów* w *Krakowie. Relikwiarz i Monstrancja Zygmunta Igo* w *Częstochowie. Krzyż z łańcuchem, i zegarek w kształcie Krzyża*, pierścień, i ułamek z rytowaniem na złocie, cyfrą S. i napisem *Bono* i rokiem 1521, należące do *Zygmunta Igo* w *Paryżu. Miecz Zygmunta Igo* z arsenału J. C. MOŚCI w *Carskiem-Siele*, (litografowany w zbiorze *Veltena*, w *Petersburgu*, w *Paryżu* i *Carlsruhe*). *Miecz Zygmunta-Augusta* na jego pogrzebie strzaskany, w *Krakowie. Skrzynia ozdobiona* kamieniami, dar *Leona Xgo* Papieża Królowej *Bonie*, w *Paryżu. Klejnot brylantowy z rubinowem sercem*, po *Henryku Walezjuszu* w Muzeum *Luwru*, w *Paryżu. Monstrancja* dana niegdyś przez *Stefana Batorego*, XX. Jezuitom *Połockim;* dziś darowana przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, do Kościoła XX. *Kapucynów* w *Lędzie. Kij pielgrzymi* i *koronka* X. *Radziwiłła (Sierotki)* w *Częstochowie. Wota malowane na drzewie*, w Kościele XX. *Franciszkanów* w *Krakowie*, z ubiorami XVI wieku. Portreta *Zygmunta I.* i *Barbary Radziwiłłównej*, wedle Łukasza *Cranach. Puszka* roboty *Zygmunta IIIgo*, w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie. Zegarek* roboty *Zygmunta IIIgo*, i *Krzyż* z drogiemi kamieniami w *Paryżu. Kielich szczerozłoty* z emalią kolorową, dar Królewicza *Karola Ferdynanda* Biskupa, w Katedrze *Płockiej. Ołtarzyk hebanowy* ze srebrem z r. 1624 w *Częstochowie. Szafka z mozaiki Florenckiej* po *Janie Kazimierzu*, w Muzeum *Clugny*, w *Paryżu. Czara kryształowa* w złoto oprawna, i drogiemi kamieniami ozdobiona, dar Króla *Duńskiego* Stefanowi *Czarnieckiemu. Naczynia kościelne* koralami wysadzane, dar Króla *Michała Korybuta*, do *Częstochowy. Buławy* Rewery *Potockiego, Kalinowskiego, Jabłonowskiego* i *Tetery*, w *Częstochowskim* skarbcu. *Sztandar Mahometa* zdobyty przez *Jana IIIgo* pod *Wiedniem;* w arsenale J. C. MOŚCI w *Carskiem Siele*, (litografowany w zbiorze *Veltena*, w *Petersburgu, Paryżu* i *Carlsruhe*). *Zbroja Jana IIIgo*, w *Dreznie* i *pochwa od miecza jego* w skarbcu *Częstochowskim. Strzały i buńczuk turecki* po *Janie IIIm* w skarbcu *Krakowskim* Katedralnym.

Zbroja X. Radziwiłła (Sierotki) w *Ambrasser Sammlung* w *Wiedniu. Relikwiarz na głowę* Sgo Stanisława w *Krakowie. Relikwiarz na głowę* Sgo Florjana w *Krakowie. Portreta dwóch żon Zygmunta Augusta* z domu *Rakuskiego* w *Paryżu. Krzyżyk brylantowy*, i *medal złoty* po Annie *Jagiellonce*, w skarbcu Katedralnym *Krakowskim* i *okrywka od jej xiążki do Nabożeństwa. Relikwiarz* Sgo Zygmunta w *Krakowie. Krzyż złoty*, Testamentem *Kazimierza W.* zapisany Katedrze *Krakowskiej. Krucyfix* Katedry *Krakowskiej*, przed którym modliła się Królowa *Jadwiga. Pomnik grobowy* Kardynała *Fryderyka* w *Krakowie. Pomnik Cultrifabra* (nożownika) ze strojami XVIgo wieku, w Kościele XX. *Dominikanów* w *Krakowie. Kapliczka Marji Ludwiki*, Królowej, jej xiążka do Nabożeństwa i pamiątki po niej z Klasztoru PP. *Wizytek* w *Warszawie. Ołtarz Wielki* u P. MARJI w *Krakowie*, dłóta *Wita Stossa* i *Drzwi spiżowe* w Katedrze *Gnieznieńskiej*, jako arcy-dzieła sztuki wymagające dłuższego czasu, i rozdzielenia na wiele tablic, wejdą do składu dalszych serji tego dzieła. O rozpoczęciu wydania, i warunkach prenumeraty, nieomieszkają Wydawcy osobne dodatkowe ogłoszenie wydać.

Na wyspie *Jawie*, umarła dnia 16go Września r. b., w chwili, kiedy wybierała się w podróż powrotną do *Europy*, Teressa *de Lutzow*, pierwszego ślubu *de Bacheracht*, znana autorka pism *niemieckich*, pod imieniem *Teressy* wydawanych. (Pani *de Bacheracht*, z domu *v. Struve*, była córką Posła J. C. MOŚCI w *Hamburgu;* w *Warszawie* zostawia przyjaciół).

Jutro *Słońce*, wstępuje w znak *Strzelca*. Wszędzie zatem polowanie, bo i na *Ziemskiej* i na *Niebieskiej* planecie.

W Drukarni J. *Tomaszewskiego* przy ulicy *Bielańskiej* N°600, wyszedł znany i ozdobny *Kalendarz ścienny* na rok 1853, służący dla wszystkich biur, jak go powszechnie używają; cena tegoż kop. sr. 30. Skład główny w powyższej Drukarni.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. G. kop. sr. 30 i paczkę szarpi, dla Szpitala S. Łazarza.

Wyszła z litografji Pana *Fleck*, *la Volhynienne*, nowa *Polka tremblante*, przez Henryka *D.*, i jest do nabycia w Składach nót muzycznych PP. *Friedleina*, *Klukowskiego*, *Sennewalda*, *Bernsteina*, oraz w Składzie rozmaitości P. *Konopackiego;* cena exemplarza kop. 15.

Przejąwszy od Sgo Jana r. b. na siebie administracją Apteki w *Płocku*, po niegdy ś. p. *Smolińskim* przezemnie nabytej, staraniem mojem dotychczas było doprowadzić ją do stanu, w którymby odpowiedzieć zdołała wszelkim wymaganiom tak pod względem dobroci i świeżości materjałów i preparatów, jak i co do akuratności w przygotowaniu i wydawaniu żądanych lekarstw. Zasłużyć sobie przez to na względy WW. Doktorów i Prześwietnej Publiczności, będzie odtąd usilnem mojem dążeniem, a pewny jestem, iż zaufanie, jakiem zaszczycić mnie raczą, zawiedzionem nie zostanie. Zawiązane stosunki z Materjalistami i Aptekarzami w *Warszawie*, dozwolą mi nietylko zaopatrywania mej Apteki w świeże zawsze i dobre lekarstwa, ale i we wszelkie nowe środki, oraz *francuzkie* i *angielskie* wyroby, których używanie coraz powszechniejszem się staje. Obecnie polecić się mogę z następującemi środkami: *Roob Boyveau-Laffecteur* (na oczyszczenie krwi): *Sirop de Lamouroux* (na kaszel); *Pâte de Regnault* (na kaszel); *Pâte de Naphé d'Arabie* (na kaszel); *Poudre de Seidlitz* (na rozwolnienie żołądka); *Pastiles de Vichy* (na kwasy żołądka i złe trawienie): *Pastilles de tridace* (na kaszel); *Dragées au lactate de fer; Pastilles d'ipécacouana; de magnésie; Sirop de dentition de Delabarre* (na cierpienia z powodu trudnego ząbkowania u dzieci); Papier na reumatyzm, PP. *Fayard* i *Blayn; Tafetas de Leperdriel* (do opatrywania apertur aby ściskało i chłodziło); *Pillulles de Blaud* i *de Vallet; Papier d'Albespeyres* (gnojący apertury); Angielskie *peperment losenges;* z narzędzi chirurgicznych różnej wielkości: *serres-bras* (naramienniki elastyczne do apertur); z wód mineralnych sztucznych są: *Woda Selcerska*, *Gorzka*, *Magnezjowa*, *Limonada magnezjowa;* które to wymienione przedmioty, wszystkie po cenach *Warszawskich* odstępować mogę: wszelkie zaś obstalunki, po tychże cenach na wody naturalne zagraniczne przyjmuję.— A. K. *Libchen.*

W *Paryżu* gdzie z *owsa*, *ryżu* zrobić nieumieją, widać nieumieją także robić i *kaszy*. W tych dniach przesłano do tej stolicy dla jednej z Dam, kilka garncy *kaszki krakowskiej*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rs. 3 k. 57½; *pszenicy* rs. 4 k. 82½; *jęczmienia* rs. 3 kop. 30; *owsa* rs. 2 k. 27½; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 k. 70 do rs. 4 k. 50; *siana* furę parokonną od rs. 4 k. 20 do rs. 6 k. 90; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 k. 20 do rs. 2 k. 80; *kartofli* korzec rs. 1 k. 32½; *okowity* garniec rs. 1 kop. 5, *szumówki* garniec kop. 63.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Dwaj złodzieje*, Pani *Turczynowicz*, Panny *Damse*, *Karska*, *Zdanowicz*, *Koćmierowska*, oraz Pan Antoni *Tarnowski.*— Wkrótce w Teatrze Wielkim, danym będzie nowy dramat w 5ciu aktach z francuzkiego tłómaczony p. t. *Pajac.*

Towarzystwo Dramatyczne pod zarządem P. Karola *Królikowskiego*, opuściwszy *Kielce*, gdzie doznało miłego od Publiczności przyjęcia, udało się do *Lublina*, gdzie w świeżo i z gustem odnowionym teatrze, rozpoczęło serję reprezentacji zimowych. P. *Królikowski*, brat znakomitego Artysty i Reżysera Teatrów Warszawskich, jako zarządzający, i głównie działający w każdej sztuce, wzbudza swoją grą, i wybornem oddaniem każdej roli, powszechne zajęcie i zadowolenie. Z osób odznaczających się w składzie tego Towarzystwa są: Panie *Chełchowska*, *Okońska* i *Królikowska;* PP. *Krzesiński*, *Le-Brun*, i Alex: *Krajewski*. Repertoar zasobny, jak zdaje się spostrzegać, w sztuki nowe i zajmujące.

Rzeka *Onega* pokryła się lodem w dniu 11 (23) z. m., przy 12to-stopniowym mrozie; tegoż dnia zamarzła także *Dźwina północna* w *Archangelu*.

Anglja. — W obu Izbach odczytano odezwy Królowej donoszące, iż przygotowania do uroczystego pogrzebu Xięcia *Wellington* już są ukończone, i że J. K. Mość pragnie ażeby Izby niczego niezaniedbały, co by mogło

zrobić tę uroczystość jak można najświetniejszą. — W *Birmingham* z powodu nieustających deszczów, mała rzeczka *Rea* wezbrała tak mocno, iż na niektórych ulicach niższych, wysokość wody dochodziła do 10ciu stóp; mieszkańcy musieli się schronić na wyższe piętra; kilka domów nowych zapadło się. — Dzienniki ciągle zajmują się mową tronową, w Izbach, rozprawami nad adresem. — Z rozmaitych stron *Anglji* donoszą o znacznych szkodach zrządzonych wylewami rzek *Wye*, *Severn* i *Lugg*.

Austrja. — Zapewniają, że Hrabia *Grünne* wkrótce zostanie Wielkim Koniuszym, a porzuci urząd pierwszego Jenerała-Adjutanta J. C. Mości. — We wszystkich szkołach *Lombardji*, naukę języka i literatury *niemieckiej* zrobiono obowiązkową. — Ciągle mówią w *Wiedniu* o coraz większym zbliżeniu się *Austrji* do *Prus* w kwestji celnej.

Francja. *Paryż 15go Listo:.* — Wiadomości dziś z *Francji*, ograniczają się do podanych przez *Monitora* protestacji przeciw Cesarstwu, wyszłych od komitetu rewolucyjnego na wyspie *Jersey*, i od Hra: *Chambord*. Krok ten rządu wszyscy za bardzo zręczny uznają. — Zapewniają, że zaraz po ogłoszeniu wypadku głosowania ludowego, następstwo na tron w linji kollateralnej, dekretem zapewnionem zostanie potomstwu Marszałka Hieronima *Bonaparte*. Mówią jednak, jako o rzeczy niezawodnej, o małżeństwie Xięcia z Xiężniczką *Waza*, zaraz po ogłoszeniu Cesarstwa. — Xiążę dopiero jutro wraca z *Fontainebleau*; pobyt w tej rezydencji o dzień jeden przedłużono. — Kilku już Biskupów, wydało do Proboszczów okólniki za Cesarstwem. — Marszałek Hieronim *Bonaparte*, dziś zaczął 69 rok życia; mnóstwo osób składało mu powinszowania. — Na skutek dekretu Ministra, gwardja nar: na każdy pogrzeb cywilego kawalera *legji honorowej*, ma przysyłać odpowiedni jego randze oddział. — Xżę Prezydent, dowiedziawszy się, że jedna z siostr Xcia *Rovigo*, jest w niedostatku, i pomimo podeszłego wieku, musi uczyć abecadła dzieci w szkółce elementarnej, posłał jej 500 fr. — Około ratusza kończą wielkie i wspaniałe koszary na 1,500 ludzi, które za dobrą twierdzę uważać można; roboty około *Luwru*, wraz z temi koszarami, stanowią prawdziwy systemat obrony dla tych punktów, które w rewolucjach *Paryzkich* tak ważną zawsze odgrywały rolę. — Roboty przy ulicy *Rivoli*, prowadzą z szybkością nawet w *Paryżu* nieznaną: cała ta ulica, której podobnej nigdzie się nie spotka, powstaje jakby cudem z ziemi. Xiążę miał oświadczyć, iż pragnie, by karnawał pierwszy Cesarstwa, świetnością, ruchem, i zabawami, odznaczył się przed innemi.

Prussy. — W *Berlinie* budują wielki Szpital katolicki.

Włochy. — Lord *Minto* ogłosił listem, że wcale nie wpływał na utworzenie nowego gabinetu *sardyńskiego*. — Około 800 wychodźców, będzie musiało na skutek ostatniego dekretu wydalić się z *Toskanji*. — Do nowo werbowanej armji *rzymskiej*, tylko katolików przyjmują. — Ogłoszona niedawno przez Króla *Neapolu* amnestja nie jest ogólną, obejmuje ona tylko niektóre kategorje politycznych przestępców.

Rozmaitości. — W wiosce *Prien* w *Bawarji*, znajduje się dziewczyna wiejska, nazwiskiem Marja *Fortner*, która ogólną zwraca na siebie uwagę; ma ona teraz lat 29, jest wzrostu miernego i dość mocnego zdrowia; ale lepiej niż naszych słów, posłuchajcie tego, co ona sama o sobie prostodusznie opowiada: »Gdym miała lat 9, wszystkie dzieci w wiosce podostawały czerwone plamy, jam jedna uchroniła się od nich; wkrótce jednak potem zasłabłam, straciłam prawie zupełnie apetyt, tak, że poczuwałam prawdziwą odrazę do pokarmów, i całe moje pożywienie *odtąd*, składało się li tylko z czystej źródlanej *wody*. W roku 21ym mego życia, Władza sądząc, że całe moje postępowanie ma na względzie wzbudzenie ciekawości publicznej, wezwała mnie do *Monachium*, gdzie przebywałam pod bezprzestannym dozorem przez pięć tygodni; w czasie tym, żywnością moją dzienną było 12 do 15 kwart wody. Po tak oczywistym dowodzie zupełnej niewinności z mojej strony, dozwolono mi powrócić do domu.” To jest prawdziwe i dosłowne opowiadanie, z którem się Marja *Fortner* słyszeć daje; lekarze *niemieccy* utrzymują, że stan jej wewnętrzny pomimo zewnętrznych oznak zdrowia, mocno musi być zwichnięty; niektórzy nawet doszli do tego twierdzenia, że organizm wewnętrzny tej zadziwiającej dziewczyny, jest prawie tenże sam co i roślin. — W *Gettyndze* odbędzie się wkrótce kongres *filologów* (amatorów języków dawnych). Ma to być nader interesujące zebranie; Filolog *Erwald* wyjaśniać będzie napisy *dawno-Kartagińskie*; Filolog *Blaeck*, przygotował rzecz o języku *hottentockim*; uczony *Fluegel*, będzie mówił o *Cabala* (niewiadomo co to za dzieło). O polityce nikt ani wspomni. Okrzykami uczonych będą: »Niech żyje *lacina!*” »Cześć *greczyznie!*” »*Sanskryt* na wieki (Sanscrit for ever!)” Posiedzenie zakończone zostanie trzema okrzykami niezadowolenia (groans), dla tych, co nie pojmują piękności języka *neo-kartagińskiego*. — *Francuzka*, *Angielka* i *Niemka*. *Francuzka* wychodzi za mąż z widoków; *Angielka* szuka męża z wielkiego rodu; *Niemka* zaś idzie za mąż z miłości. *Francuzka* kocha tylko w czasie miodowych miesięcy; *Angielka* w ciągu życia; *Niemka* wiecznie. *Francuzka* bierze córkę na bal; *Angielka* do Kościoła; *Niemka* do kuchni. *Francuzka* mądra; *Angielka* rozsądna; *Niemka* tkliwa. *Francuzka* rodzi się z gustem; *Angielka* bez gustu; *Niemka* ubiera się. *Francuzka* lubi poszczebiotać; *Angielka* pomówić; *Niemka* uczęstować. *Francuzka* daje ulubionemu różę; *Angielka* lilję; *Niemka* niezapominajkę. U *Francuzki* język; u *Angielki* głowa; u *Niemki* serce; (u *Polek* zaś to wszystko). — Żona pewnego literata rzekła raz do męża: »Powiedz mi mój kochany, dla czego ty w swoich powieściach zamieszczasz pełno zasad moralnych, których jednakże sam nie zupełnie trzymasz się?” »Moja duszko”, odrzekł małżonek, »ty się jeszcze dobrze na tem nie znasz i nie wiesz, że powieści i romanse, to tak jak *ortografja francuzka*, inaczej się pisze, inaczej się mówi.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrychiewicz Mich: Oby: z Przyborowic nr 476; Bogatko Jak: Oby: z Bylic nr 584; Bartkowski Klem: Dok: z Siedlec nr 476; Chudzyński Fel: Ob: z Walewic nr 471; Grochowski Prezydent z Częstochowy nr 2687; Korabiewski Winc: Refer: Stanu z Gdańska nr 966; Miszewski Tymo: Oby: z Sierpca nr 585; Marchwicka Nepomucena Ob: z Poznania nr 601; Piątkowski Konst: Urzę: z Brześcia Lit: nr 601; Walter Jan Kup: z Krakowa nr 1857; Hr. Zamoyski Jan Szambelan, Urzęd: do szczegół: poruczeń w Biurze JO. Xięcia Namiestnika Król:, z Rzymu nr 479.

Wyjechali: Bukowiecki Adolf Oby: do Korycisk; Czajkowski Alex: Ob: do Zegrzanki; Jakowlew Nadzieja Żona Rz: R. S. do Niemiec; Ostroróg Zyg: Hr. i Okęcki Lud: Oby: do Przyłęka.

DONIESIENIA.

Dnia 19 b. m. w przechdzie przez ulicę Senatorską, Miodową, Długą, Rymarską, Żabią i Graniczną, zgubionym został **KLUCZYK** do Zegarka emaljowany, ze złotym gładkim kółkiem, na czarnym jedwabnym sznureczku; łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

FABRYKA KAPELUSZY
przy ulicy Senatorskiéj Nro 496.





Niżej podpisany Fabrykant Kapeluszy męzkich i damskich, ma honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż powrócił z podróży świeżo odbytej w celu zaopatrzenia swego Zakładu we wszystko, w czem celują wyroby zagraniczne, tak pod względem wyrobu materji, jak pod względem najnowszych kształtów, używanych w pierwszych stolicach. — Otrzymał także w tych dniach z Paryża Kapelusze damskie piżmowe i kastorowe w najrozmaitszych barwach i formach; oraz Kapelusze jedwabne męzkie, i na sprężynach do podróży, jak równie wszelkiego rodzaju w y s z y c i a.— Wyrabia także w swym Zakładzie z wynalazku w Londynie powziętego, wszelkie Kapelusze męzkie, tak, że żadna transpiracja nie przechodzi, co jest wielką dogodnością, i przekonał już wielu Panów, w jego Fabryce kupujących; z felpy paryzkiéj i innéj, oraz z białych królików, piżmowe, z prawdziwego kastoru, tak męzkie jak i damskie, i podejmuje się wyczyszczać i przerabiać Kapelusze damskie używane, na dzisiejsze modne fasony.— Starając się ciągle przez swoje stosunki i rok roczne podróże, utrzymywać swój Zakład fabryczny na równi z pierwszemi zagranicznemi tego rodzaju zakładami, nic nie szczędził, aby tutejsza Publiczność zawsze była zadowoloną pod względem wyrobu i ceny, i poleca swój Zakład dalszym względom szanownéj Publiczności, które zjednać sobie i utrzymać, będzie zawsze jego usilnem staraniem. G. *Gumbrycht*.



POWÓZ lekki, zdatny do miasta i do podróży, z pakami, bardzo mało używany, mianowicie całkiem teraz odnowiony, za pomierną cenę można go nabyć, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 792. Wiadomość u fabrykanta P. Szczebleskiego; co do ugody, pod Nr 400 Krak:-Przedmieście naprzeciw Śgo-Krzyża.

Niżej podpisany fabrykant **LAMP**, ma zaszczyt zawiadomić PP. Właścicieli Cukrowni, iż ma znaczny zapas gotowych form do rafinowania. Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608.— August Norblin.

Skład Towarów Futrzanych, Wincentego Auditora, w Wrocławiu, przy ulicy Oławskiéj Nr 87 (pierwszy Sklep od Rynku), poleca wielki **ZAPAS FUTER**, jako to: Niedźwiadki, Szopy, Tumaki, Elki, Bobry, Sobole, i w ogóle do rodzaju Futer należące; również gotowe Płaszcze, Algierki, Szlafroki, Tużurki i futrem podszywane: zapewniając obok najściślejszej rzetelności, najumiarkowańsze ceny.

Pod Nr 757 przy ulicy Elektoralnej, w dniu 11/23 Listopada r. b. o godzinie 1 z południa, z wolnéj ręki sprzedane zostaną **KOTŁY** Mydlarskie, i różne Sprzęty żelazne, więcej dacemu; o czem Szan: Publiczność zawiadamia się.

SPOSÓB NABYWANIA **MIODU STAREGO** KORZYSTNYM NADER SPOSOBEM.—Trzymając kilkanaście losów w piątkach przez poprzednie cztery klassy Loterji bieżącej w Kantorze P. Nathana *Winawer*, przy ulicy Mostowej pod Nr 247*b*, a mając zamiar odstąpienia losy takowe do nastąpić mającej 5tej klassy, mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, że upoważniłem wyż rzeczonego Kollektora, do sprzedania takowych ryczałtowo na mój rachunek (które imie kupującego, do głównej xiążki Kollektora zapisane będą), po zniżonej cenie, to jest: za cały los (z 5ciu piątek jednego numeru składającego się) rs. 25, a $1/_5$ część losu rs. 5.— A że P. *Winawer* od dawna znany za dostarczyciela starych i wybornych MIODÓW, a zatem szanowny nabywca losu, za pozostałą resztę z losu całego rs. 5 kop. 75, a z $1/_5$ rs. 1 kop. 25, będzie miał fundusz nabywania starego MIODU, co podwójną korzyścią będzie dla każdego Gracza, wzmiankowanych losów.— Życząc zatem szanownym moim Zastępcom szczęścia i pomyślności, polecam się szano: Publiczności.— Jakób *Judaszko*.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB, przy ulicy Senatorskiéj, na placu ratuszowym, obok Kościoła PP. Kanoniczek, wprost gmachu Teatrów, odebrał w tych dniach znaczny transport **DRZEWA KORKOWEGO**, w najlepszym gatunku.
Ludwik Spiess.

P. o. Jenerał Intendenta czynnéj armji, niniejszem oznajmia pretendentom, iż ostateczny przetarg, na ogólną dostawę PROWIANTU, w Magazyny i punkty Królestwa Polskiego, na przeciąg czasu od 1/13 Stycznia, do 1/13 Października 1853 r., będzie odbywać się w Zarządzie Jenerał Intendenta Armji, jutro, to jest dnia 10/22 Listopada 1852 r.— *Tichanowski*.

PŁASZCZ Szopami podbity, w najlepszym stanie będący, do sprzedania przy ulicy Leszno Nr 713, na 1m piętrze na prawo.

Między innemi, dotąd przybyłemi świeżemi konserwami, do J. L. *Flatau*, przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, nadszedł pierwszy tegoroczny transport **PASZTETÓW** Strasburgskich; oraz **SER** Nefszatel, Limburgski i inne.

We wsi Piotrkowicach między Tarczynem a Mszczonowem, w Okręgu Błońskim, w d. 25 b. m. odbywać się będzie LICYTACJA na wyprzedaż **INWENTARZY**, jako to: doborowych Krów dojnych, częściowo wycielonych obecnie i na wycieleniu, Wołów roboczych, Koni, Stadniny i wszelkich naczyń i sprzętów gospodarskich.

Potrzebne jest od 1 Grudnia b. r. **POMIESZKANIE** z 3ch Pokoi i Kuchni składające się, oraz Wozowni i obszernej Stajni, niekoniecznie wśród miasta, lecz gdyby można z ogrodem. Wiadomość u Rządcy hotelu Krakowskiego.

FUTRO, Bobry prawdziwe, zupełnie nowe, pokryte suknem ciemno-zielonym; jak również Zegarek złoty kryty, fabryki Czapka et C° w Genewie, Ancre, o 13 kamieniach, nowy; powyższe przedmiota są do sprzedania za nader przystępną cenę. Wiadomość w handlu przemysłowo-komissowym K. Orłowski et C°, przy ulicy Długiéj w hotelu Polskim Nr 7.

Z powodu wyjazdu, następne rzeczy są do sprzedania: ALGIERKA męzka z wybornych elków, zupełnie nowa, na osobę słusznego wzrostu; ALGIERKA jonatowa mało używana; dwa ŁÓŻKA jesionowe z znanéj fabryki Eichmüllera; WÓZ trwale i mocno okuty, z Skrzynią do piasku, mało używany; kilkanaście łokci czarnego pół-AXAMITU; i niektóre z damskiéj Garderoby. Wiadomość przy ulicy Żurawiej pod Nr 1614, u Właściciela, rano od godz: 10 do 4ej z południa.

Dwoje **SKRZYPCÓW**, Altówka, Wiolonczela, Maszyna do filtrowania wody, Skrzynia mocno okuta dębowa z 2ma zamkami, i Kocz z fordekiem i Walizami, mało używany, do sprzedania przy ulicy Nowomiejskiéj przy Kościele po-Paulińskim pod Nr 167, na 2m piętrze na prawo 3cie drzwi.

UCZEŃ z prowincji, potrzebnym jest do Handlu Win i Korzeni, w Rynku Starego-Miasta Nro 51.

PŁASZCZ Szopami podbity, na wysokiego mężczyznę, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1656/7, wprost Instytutu Głuchoniemych. Wiadomość w Sklepie Rzeźniczym.



Pod Nr 1307 na Nowym-Świecie, jest do sprzedania kary **OGIER** młody wierzchowy, a WAŁACH i trzy KLACZE źrzebne pojazdowe.—Tamże KOMINEK kamienny, oraz do najęcia trzy POKOJE na dole, a dwa na 1m piętrze w oficynie.

Potrzebna jest na prowincję **GOSPODYNI**, obeznana z gospodarstwem wiejskiem, do tego opatrzona dobremi świadectwami; zgłosić się może do domu przy ulicy Dzikiej pod Nr 2242, na 2m piętrze, w drzwi przy wschodach.

PANNA, bardzo uzdatniona do krawieczczyzny i bielizny, życzy chodzić do robot miesięcznie lub dziennie. Mieszka pod Nr 42 w Starem-Mieście, u Pani Parke, na 3m piętrze; okna wychodzą na ulicę Piwną.

W dniu 19 b. m., pomiędzy godziną 12tą a pierwszą, przechodząc z ulicy Senatorskiej na Krak:-Przedm:, przez przechodni dom Rezlera, zgubiono mały **PUGILARES** damski, z różnemi notatkami i dukatem holenderskim. Uczciwy znalazca zechce dukata przy sobie zatrzymać, a Pugilares oddać z notatkami do W. Głogowskiego, w Cukierni Lesla, w Ogrodzie Saskim.



W tych dniach, otrzymałem znaczny transport **KAPELUSZY** z fabryki Gibusa z Paryża, to jest na sprężynach tybetowe, które po cenach przystępnych sprzedaję. Z Kapeluszami Damskiemi kartonowemi, to samo polecam się Szan: Publiczności. — M. K. F. *Wojszycki*, ulica Miodowa Nr 492.

Dwa **ŁÓŻKA** i **KREDENS** jesionowe, są do sprzedania w domu Epstejna, przy placu Krasińskich Nr 549 *a*, wchodząc w bramę około odwachu na lewo, na dole.

PŁASZCZ granatowy, futrem Niedźwiedziem podszyty, bardzo mało używany, jest do sprzedania za pomierną cenę; wiadomość w każdym czasie pod Nr 66, przy ulicy Stare-Miasto na 2m piętrze od tyłu.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszem zawiadamia, iż w d. 14/26 i 18/30 Listopada r. b., odbywać się będzie pod Nr 1778 *a*, przy ulicy Sto-Jerskiej, licytacja, na dostawę Materjałów podług wykazu Nr 3. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej, oraz mający odpowiednią kaucję, wyrównywającą 3ej części całkowitej summy zakontraktowanej, to jest rs. 1251. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszczonym nie będzie. Przejrzenie warunków, wzorów, wykazów i bliższe objaśnienia, udzielane będą każdodziennie, wyjąwszy dnie Niedzielne i Świąteczne, w Kancellarji Arsenału, od godz: 9 z rana, do 2 po południu. — Dowódzca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenału Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann.*

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszem zawiadamia, iż w d. 13/25 i 17/29 Listopada r. b., odbywać się będzie pod Nr 1778 *a*, przy ulicy Sto-Jerskiej, licytacja, na dostawę 6,500 czetwerti Węgli drzewnych. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej, oraz mający kaucję, wyrównywającą 3ej części całkowitej summy zakontraktowanej t. j. rs. 1300. Licytacja odbywać się będzie od godz: 10 z rana do 12 w połud:, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszonym nie będzie. Przejrzenie warunków, wzorów, i bliższe objaśnienia, udzielane będą każdodziennie, wyjąwszy dnie Niedzielne i Świąteczne, w Kancellarji Arsenału od godziny 9 z rana do 2 po połud:.— Dowódzca Warszawskiego Artylleryjs: Arsenału Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann.*

Stosownie do uchwały Rady familijnej w opiece nieletniej Grünstras z d. 26 Sierpnia (7 Wrześ:) r. b. i upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: w Warszawie z d. 1/13 Listopada t. r. Nr 12,010, zawiadamia kogo dotyczeć może, iż sprzedaż pozostałości po Hanie Surze z Rotszejnów Grünstras, składające się z Pereł, Złota, Brylantów, Sreber, Pościeli, Garderoby, Mebli, i Sprzętów domowych, za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające, nastąpi w dniu 13/25 Listopada r. b. i dni następnych, od godz: 9 z rana, w Warsz: pod Nr 1015, ulica Krochmalna, w mieszkaniu fabrykanta Krochmaliku. — *Rudnicki*, Pisarz Aktowy K. P.

Jest do sprzedania w każdym czasie, w Gubernji Grodzieńskiej, w mieście Powiatowem Brześciu Litewskim, **DOM** drewniany duży, na podmurowaniu, z dwoma oficynami i wszystkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, z dużym fruktowym i warzywnym ogrodem. Leży nad wodą, przy nowo prowadzonem Wołyńskiem szosse, może być użyty na fabrykę lub publiczny zakład. Nabyć go można pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu, a w Warszawie przy ulicy Brackiej pod Nrem 1588, w domu Nowakowskiego, w pierwszej bramie na lewo na dole, między 4tą i 7mą wieczorem.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła 6.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pan Jowjalski.* — Jutro, *Zoe. Lokaj za Pana. Zachód słońca* (wznowienie).



Nauczyciel TAŃCÓW, podaje do publicznej wiadomości, że wyucza 5u tańcy najpotrzebniejszych, w 20tu kilku lekcjach, Osoby nawet wcale nie tańcujące; udziela także w swem mieszkaniu, w domach prywatnych i pensjach. Osoby życzące pobierać lekcje, niech się zgłoszą pod Nr 17, przy ul: StoJańskiej, na 1sze piętro od frontu; zastać go można od rana, do godziny 8ej wieczór. — Piotr *Śliżyński.*

Podpisany, mam honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż znana **Fabryka Wyrobów Cukierniczych, Czekolady parowej,** i **ZAKŁAD** tychże Wyrobów Cukierniczych zupełnie Nowy, otworzyłem w tych dniach jak najgustowniej, przy ulicy Senatorskiej, obok Ratusza, wprost Teatru, w domu dawniej Blanka, teraz Wgo Kisznowskiego, pod Nr 461. Zaopatrzyłem Zakład ten Nowy, jako i drugi, od dawna znany, w znaczne zapasy najgustowniejszych **PIRAMID**, **TORTÓW**, **Rogów obfitości**, po cenie jak najumiarkowańszej; **CUKRÓW** Deserowych, Paryzkich, Likworowych, Pomadowych, Marcepanowych, funt po kop: 45 i 60 do rs. 2 kop: 25; **KARMELKÓW** najprzedniejszych funt po kop: 45; Karmelków zwyczajnych, funt po kop: 30; we wszelkie gatunki różnych **SOKÓW**, **Syrop de Capillaire**, Syrop Słodowy, Syrop Żurawinowy, etc.; **CZOKOLADĘ** Zwyczajną po kop: 20, Czokoladę Zdrowia funt po kop: 20 i 30, korzenną funt po kop: 37½, Waniljowa funt po kop: 25 i 45, z Karakas Kakaoo, Łużyńską, Kreozom, z Buljonem, etc., funt po kop: 75, 90 i po rs. 1 kop: 20. Równie w znaczne zapasy najwyborniejszych **CIAST**, osobliwie Ciast do Herbaty i Kawy; oraz wszelkich **Napojów** gorących i zimnych: Filiżanka Kawy kosztuje kop: 5, Herbaty szklanka kop: 5, Czokolady kop: 7½; wszelkich Trunków Zagranicznych znanych: Ponczu zwyczajnego i Ananasowego po kop: 7½, **Bawarki** kop: 7½, Bawarois na Czokoladzie i na Śmietance po kop: 10, Czokolada Zdrowia kop: 6, Kardynal, Biszof, Oranżada, Limonada, Orszada, Glühwein, po kop: 7½, etc.; RACAHOUT DES ARABES filiżanka po kop: 10, (flakon rs. 1), paczka kop: 20, i t. p. Mam nadzieję, że szanowna Publiczność jak dawniej tak i nadal, łaskawem odwiedzeniem Zakłady moje zaszczycać będzie. Spieszną usługę zapewniam.

Karol Grohnert.

Wyprzedaż różnych Towarów ze Składu
BRACI LESSER,
po cenach znacznie zniżonych,
kontynuuje się ciągle, w Składzie umyślnie do tego najętym, w starym teatrze, przy placu Krasińskich, gdzie znak wskazuje.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d: 9 (21) Listopada 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin.*